№ 114. Czwartek 20. Maja 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie Felizienthal, obwodzie stryjskim założono systemizowaną szkołę parafialną. Powyższa gmina równie jak gmina Smorze górne zobowiązały się do następujących dotacyi a mianowicie: Gmina Felizienthal zobowiązała się płacić tamtejszemu nauczycielowi co roku kwotę 48 złr. a gmina Smorze górne 37 złr. 30 kr. m. k. w kwartalnych ratach z góry; prócz tego przyjęły obydwie gminy na siebie obowiązek, wybudować szkołę na szkolnym w Felizienthal znajdującym się gruncie obejmującym 5 morgów, i ten grunt którego dochód podany jest przynajmniej na 10 złr. pozostawić nauczycielowi do użytku. Dalej zobowiązują się powyżorzeczone gminy ukończyć budowę tej szkoły do dnia 1. listopada b. r. albo dla umieszczenia szkoły wynająć budynek, mieszkanie szkolne zaopatrzyć w potrzebne sprzęty i to mieszkanie równie jak budującą się szkołę nietylko zawsze w dobrym utrzymywać stanie ale oraz postarać się o potrzebną usługę. Nakoniec obowiązuje się gmina Felizienthal kupować, zwozić i rąbać 4, a gmina Smorze górne 2 n'szzo austr. sągi drew na opał szkoły.

Udowodnioną temi zobowiązaniami dążność do wspierania oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z winnem uznaniem do powszechnej wiadomości.

Sprawy krajowe.

Czynności lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na VIII. zwyczajnem posiedzeniu z dnia 20. kwietnia 1858, pod przewodnictwem wiceprezydenta Izby pana Karola Pietsch.

(W wyciągu urzędowym.)

1. C. k. Namiestnictwo poleciło izbie rozporządzeniem z 28. grudnia 1857 l. 55.389, zasięgnąć w stosownej drodze pewnych wiadomości, o ile prawdziwą jest pogłoska, że na rzece Dniestrze w granicach państwa rosyjskiego zacząwszy od Żwańca ma być zaprowadzona żegluga parowa za pomocą przedsiębierstwa na akcye. W razie potwierdzenia się tej pogłoski miała przedstawić izba, jaki wpływ wywarłoby to przedsiębierstwo na handel krajowy w tym kierunku i jakich środków wypadałoby użyć rządowi dla odniesienia większej korzyści z tego.

Stosownie do tego rozporządzenia przedłożył referent, pan M. Dubs następujące sprawozdanie:

Z zasiągniętych na powyższy rozkaz wiadomości pokazuje się, że sprawa względem zaprowadzenia żeglugi parowej na Dniestrze w granicach państwa rosyjskiego za pomocą akcyi pozostaje dotąd w projekcie jeszcze. Słychać bowiem tylko, że uznane już od ces. rosyjskiego rządu i wspierane towarzystwo: „Compagnie Russe de Navigation à vapeur,“ które utrzymuje już z Odesy regularną co tygodnia żeglugę parową do Konstantynopola, Chersonu, Mikołajewa jako też do portów Krymu i morza azowskiego, a nawet rozciągnęło już swoje przedsiębierstwo na morze śródziemne, obecnie zamyśla dopiero holować jeszcze tego lata budujące się już żelazne statki za pomocą paropływów w górę rzeki Dniestru. Także dom handlowy B. Hava & Comp. ma jak słychać zamiar, wyprawić w ciągu tego lata z Odesy kilka remorkerów w górę Dniestru, by nadchodzące od Żwańca statki sprowadzać na lądowiska, ale niestanęła jeszcze w tej mierze żadna stanowcza uchwała. Przy pomocy jednak, jaką podobne przedsiębierstwa w Rosyi znachodzą w najnowszych czasach u tamtejszego rządu, można spodziewać się z pewnością, że prędzej czy później przyjdzie do skutku regularna żegluga parowa na rosyjskim Dniestrze za pomocą towarzystwa akcyonaryuszów.

Wpływ, jaki wywarłoby to przedsiębierstwo na galicyjski handel produktów w ogóle i na podniesienie produkcyi w szczególności, byłby bez wątpienia bardzo wielki i zbawienny.

Od czasu zniesienia pańszczyzny w Galicyi tamowała najbardziej tania produkcya państwa sąsiedniego rozwój naszych stosunków rolniczych. Nagłe przejście z bezpłatnej do spłacanej drogo roboty w polu, powszechny brak pieniędzy, potrzebnych w każdem gospodarstwie naszem, i mnóstwo innych niedogodności, do których przyłącza się jeszcze niepodobieństwo sprzedania uzyskanego produktu za granicą, wywierały tak szkodliwy wpływ na producentów, że tylko mała liczba wytrwalszych i zamożniejszych gospodarzy wiejskich mogła stawić mu opór. Dzięki Opatrzności, otwierają się naszemu krajowi a mianowicie galicyjskim producentom zboża pomyślniejsze widoki na przyszłość; można się bowiem spodziewać, że wkrótce będą mogły ziemiopłody galicyjskie wytrzymywać zwycięzko konkurencyę z produktami rosyjskiemi równie na odeskiej jak i na gdańskiej targowicy świata. Tę nadzieję obudza w nas blizkie zniesienie poddaństwa i bezpłatnej robocizny w Rosyi, z czego podług doświadczenia musi wyniknąć koniecznie podrożenie produkcyi a nawet znaczne jej umniejszenie.

Galicya, obeznana już z najemną robotą i jej skutkami, uzyskałoby w obec Rosyi równie korzystne stanowisko, jak doświadczony kupiec w obec niedoświadczonego.

Na zapytanie, jakich środków wypadłoby użyć c. austryackiemu rządowi dla odniesienia większych korzyści z tej komunikacyi? może izba z odwołaniem się do przedłożonego już c. k. Namiestnictwu na dniu 28. lipca 1857 obszernego sprawozdania co do handlu z Rosyą i Polską w ogóle a żeglugi na Dniestrze w szczególności oświadczyć, że spieszne oczyszczenie i uregulowanie Dniestru austryackiego od Rozwadowa aż do granicy rosyjskiej byłoby z wielu względów pożądane, gdy chodzi tu nietylko o ułatwienie internacyonalnego obrotu i utorowanie przyszłej żeglugi parowej na tutejszej rzece, ale zarazem o inną jeszcze, nierównie bliższą korzyść, jaką nastręczać może oczyszczony Dniestr na całej swej rozciągłości pod względem komunikacyi za pomocą używanych w kraju statków. Wziąwszy zresztą na uwagę, że proponowana tak często i ze wszech stron popierana regulacya Dniestru galicyjskiego podług urzędowych wykazów stosunkowo małych wymaga kosztów, można utrzymywać śmiało, że pominąwszy nawet zaprowadzenie rosyjskiej żeglugi parowej na Dniestrze oczyszczenie tej rzeki koniecznie jest potrzebne, i że dokonanie tego dzieła powitałyby z wdzięczną radością nietylko stan handlowy i przemysłowy, ale i cała ludność tego porzecza.

Izba postanowiła na podstawie tego wniosku ułożyć raport do c. k. Namiestnictwa.

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Adolf Rudyński, sekretarz.

(Misye dyplomatów. — Doniesienia z Turcyi. — Komunikacye wodne.)

Wiedeń, 16. maja. Adjutant księcia Daniły p. Makowich przybył tu temi dniami a przedwczoraj miał zaszczyt być na audyencyi u ministra spraw zewnętrznych. Nowy hiszpański poseł margrabia de Cueto z Madrytu, był z wizytą u ministra spraw zewnętrznych hrabiego Buol a temi dniami będzie na audyencyi u Jego Mości Cesarza, by doręczyć swe listy wierzytelne.

— Podczas nieobecności Fuad Baszy zawiaduje tymczasowo sprawami zewnętrznemi Mahmud Basza, a o czem Porta gabinet tutejszy już uwiadomiła. Mahmud Basza był dawniej gubernatorem Smyrny, i odszczególnia się wykształceniem i zdolnościami. Tylko języków obcych nie rozumie, i dlatego nie używano go do poselstw zagranicznych.

— Jeszcze nie jest rozstrzygniętem, piszą z Tryestu, w jaki sposób ma być podjęty i utrzymywany spław Dunaju przy ujściu koło Suliny. Roboty teraźniejsze sa tylko tymczasowe; stanowczo je oznaczą dopiero konferencye paryskie, które temi dniami rozpocząć się mają. Do Tryestu przybył statek „Comtesse de Fregaville“ z cukrem, który ma utrzymywać stałą komunikacyę portu w Nantes z portem tryestyńskim. Odprawił podróż w 21 dni.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Ranni z Indyi. — Pensye. — Posiedzenie z 12. maja. — P. Layard o stosunkach indyjskich. — Doniesienia z Malty. — Nowy gubernator. — Drut pod telegraf atlantycki. — Sprawa indyjska.)

Londyn, 14. maja. Książę z Hohenzollern był z pożegnaniem wczoraj wieczór u Jej Mości Królowej, i o godzinie 8méj odjechał do Duwru.

— Temi dniami zawinąć tu ma z Indyów parопływ „Himalaya" wiozący około 600 rannych i chorych.

— Kompania wschodnio-indyjska przyzwoliła 150 L. rocznej pensyi matce dzielnego porucznika Willoughby, który umarł w Delhach.

— Na posiedzeniu *izby niższej* z 12. b. m. przemawiał pan *Duncombe* za zmniejszeniem o połowę dotychczasowej należytości za patent na rozmaite wynalazki. *Fiskus jeneralny* opierał się temu, a propozycyę wtórego odczytania bilu w tej mierze odrzucono nawet bez głosowania. Tak samo stało się z bilem *Ayrton'a*, którym chcianoby pod względem podatku dla ubogich zmienić cały Londyn na jedną tylko parafię, a właściwie nałożyć na całe miasto stołeczne jeden i ten sam podatek dla ubogich. W końcu wniesiono bil rządowy względem zniżenia stęplu u paszportów z 5ciu na 1 szyling.

Dnia 11. b. m. wieczór miał p. Layard w St. James Hall odczyt o stosunkach w Indyach, gdzie bawił przez pół roku. Dość obszerna sala była natłoczona, a w liczbie słuchaczy znajdowało się wielu członków parlamentu, jako to Bright, Gibson i sir J. Graham, a prócz nich także Thackeray i Cobden. Przemowa p. Layarda trwała przeszło półtora godziny; słuchano jej pilnie i uważnie, a główna myśl przemowy tej była taka: Podczas wybuchu rokoszu sądzono w Anglii powszechnie, że zbytnia pobłażliwość dla krajowców sprowadziła rozruchy; mylono się jednak w tem wielce, gdyż ucisk i niesprawiedliwość były głównym powodem do tego rokoszu, nie tyle jednak w tem winy angielskich urzędników wojskowych i cywilnych, jak raczej złego systemu: tak upewniali wszyscy świetlejsi Indyanie, którzy są przychylni dla Anglii. Ładunki otłuszczone nie były bynajmniej powodem bezpośrednim, a rokosz nie podnieśli sami tylko wojskowi. Całe Indye sprzyjały powstaniu: 1.) z powodu wcielenia krajów rozlicznych i tak obszernych, że niepodobna było rządzić niemi z tak szczupłą liczbą Europejczyków; 2.) z przyczyny niedotrzymanych ugod z książętami; 3.) dla zaboru dóbr ziemskich, zwłaszcza że wielka część właścicieli nie mogła wykazać się dostatecznie prawem posiadania, a przezco i ludzie ubodzy wiele ucierpieć musieli; 4.) dla sądownictwa zaniedbanego tak dalece, że podrzędni indyjscy urzędnicy policyjni pomagali sobie nie raz i narzędziem tortury; 5.) dla braku wszelkich sympatyi Europejczyków dla krajowców; 6.) z powodu niedostatecznej metody nauczania; 7.) z powodu uchylenia dawnych zwyczajów i 8.) dla polityki finansowej lorda Dalhousie, to jest, że 5procentowe obligacye zredukował na 4%. — Layard staje stanowczo w obronie misyonarzy i utrzymuje, że żadna wina na nich nie cięży w tej mierze; składa też na to dowody, że w ciągu tego rokoszu dopuścili się Sepoje zdrożności tylko na jednym misyonarzu, którego okrutnie pokaleczono; upomina by nie myślano o srogiej zemście na oślep, i tego jest przekonania, że Indyami rządzić można tylko w Indyach, a przedewszystkiem słusznym wymiarem sprawiedliwości, a nareszcie administracyą liberalną, w której powinni z czasem brać udział i krajowcy za przykładem zwyczaju przyjętego na wyspie Ceylon.

Z Malty donoszą między innemi: Ostatnim parопływem pocztowym z Southamptonu przybył tu nowy gubernator sir John Gaspard Le Marchant; wylądował tu 30go kwietnia zrana, i tegoż jeszcze dnia złożył przysięgę przepisaną w ręce prezydenta sądu. Poprzednik jego, sir W. Reid, odpłynął w sobotę parопływem pocztowym „Benares" do Southamptonu. — Flota pod rozkazami admirała Lyons zawinęła tu zeszłego czwartku z Tunetu, lecz po krótkim wypoczynku odpłynęła znów na morze otwarte.

— Ładowanie na okręt atlantyckiego drutu telegraficznego można za dokonane uważać i postanowiono już, że „Niagara" i „Agamemnon" będą z sobą korespondować nie w pośród Oceanu, lecz 50 mil dalej ku zachodowi, gdyż można przypuścić, że pierwszy okręt, który ma sterować na zachód, będzie miéć wiatr i mgłę przeciw sobie. Skoro zaś drut dostanie się na ląd w Nowej Fundlandyi, natenczas połączenie z Nowym Orleanem będzie prawie zabezpieczone, a jeżeli się powiedzie zanurzyć drut na całej przestrzeni, wtedy ujrzymy cztery wielkie części świata bezpośrednio ze sobą telegrafujące.

— „Dyrektorowie kompanii wschodnio-indyjskiej," mówi *Globe*, „mieli dnia 10. posiedzenie, na którym jednomyślnie przyjęli wotum zaufania dla lorda Canninga." W innem miejscu wyraża *Globe* nadzieję, że wotum obu izb parlamentowych nastąpi zawczasu, ażeby zapobiedz rezygnacyi lorda Canninga.

W artykule City datowanym 11. wieczór pisze *Times*:

„Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że wymierzone na rząd wotum nagany przejdzie w izbie niższej, a chociaż jest prawie nie do uwierzenia, że ministeryum myśli o rozwiązaniu parlamentu, albo że mu to rozwiązanie pozwolone będzie, jednak zachodząca wątpliwość w tym punkcie, wywiera bardzo niepomyślny wpływ na giełdę."

— Dnia 11. wieczór odbył się w St. James-hall, Regenstreet bardzo liczny meeting India, na którym p. Layard, który objechał całe Indye i właśnie ztamtąd powrócił, przemawiał za ministeryum i usprawiedliwiał jego łagodność w przeciwieństwie do surowości lorda Canninga. Rzekł, że rokosz rozciąga się od Himalai aż do kraju Mahratów, cały więc kraj jest w powstaniu. Nie jestto rokosz wojskowy, lecz cały kraj jest zbuntowany. Przyczyną powstania nie są ładunki prochu, lecz polityka angielska i sposób obchodzenia się z krajowcami. Najważniejszem jest niesprawiedliwe podbicie Audy. Depeszę lorda Ellenborough w odpowiedź na proklamacyę lorda Canninga należałoby wyryć w złocie i po całych Indyach rozszerzyć, bo tylko według tych zasad można rządzić tym krajem.

Francya.

(Nadzór towarzystw akcyjnych. — Koleje żelazne. — Nowiny dworu. — Goście do Cherbourga spodziewani. — Przyszłe rządy Algieryi. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 14. maja. Minister sprawiedliwości wydał okólnik do wszystkich prokuratorów jeneralnych, w którem poleca im, by dawali ścisłą baczność na czynności towarzystw akcyi komandytowych.

— Francya posiada obecnie 7.468 kilometrów gotowych i uczęszczanych kolei żelaznych.

— Dnia jutrzejszego odbędzie się wielka uczta w Tuileryach na cześć Królowy Holandyi, a w poniedziałek bal świetny. Od soboty za tydzień mieszka dwór w Fontainebleau. — Z Indyów otrzymano doniesienia nie bardzo pomyślne. — Mary, na których niesiono trumnę Napoleona I. do grobu na wyspie św. Heleny, przesłała Królowa Wiktorya darem Cesarzowi, a jak słychać ustawione będą w jednej z sal muzeum artyleryi. — W katakombach miasta Paryża pracują teraz gorliwie, gdyż przewiezione tam być mają kości umarłych z kilku cmentarzy paryskich.

— Marszałka Pelissier'a spodziewają się w lipcu we Francyi. Będzie on na uroczystości w Cherbourgu, dokąd zjedzie także i Królowa angielska. Książę Małachowy jedna sobie otwartością swoją wielu życzliwych w Londynie.— Fuad Basza wydaje w poniedziałek wielką ucztę.

— J. M. Cesarz odwiedził dziś księcia następcę wirtembergskiego zjechawszy do hotelu du Louvre powozem i bez wszelkiej eskorty.

— Wiadomość o przyszłem mianowaniu księcia Napoleona namiestnikiem cesarskim w Algierze zdaje się potwierdzać. Wyznaczona w tej mierze komisya przedłożyła już Cesarzowi sprawozdanie. Książę ma wprost z Cesarzem korespondować, i obejmie całą administracyę. Pod względem jednak wojskowym będą czynności jego więcej już ograniczone. Marszałek Randon obejmie z tytułem jenerała komenderującego posadę marszałka Bosquet'a, którego stan zdrowia nie dozwala mu pełnić dalej służby publicznej. Książę będzie mieć siedzibę swą w Algierze.

— Korespondent dziennika *Neu. Pr. Ztg.* donosi, że rząd francuski zamyśla wysłać eskadrę na morze adryatyckie na obronę Czernogóry. Wieść ta jednak potrzebuje jeszcze sprawdzenia.

Belgia.

(Nowiny dworu. — Pożyczka.)

Bruxella, 13. maja. Książę Brabantu udaje się na Gothę do Koburga, jak mówią w szczególnej misyi do panującego księcia Ernesta II., synowca Jego Mość Króla belgijskiego. W Koburgu będzie znajdował się na uroczystości odsłonięcia pomnika na cześć zmarłego sasko-koburgskiego księcia Ernesta I., a potem jedzie do Wiednia oddać wizytę swej siostrze i szwagrowi, Arcyksiężnie Charlotte i Arcyksięciu Maxymilianowi. Powrót jego do Bruxelli nastąpi za 14 dni.

— Jak donoszą z Lizbony z 29 kwietnia miał stanąć projekt małżeństwa między Infantką Donną Antonią i hrabią Flandryi, który też będzie znajdować się na bliskich uroczystościach weselnych Króla portugalskiego. Księżniczka Donna Antonia liczy dopiero 13 lat.

W radzie ministeryalnej postanowiono przedłożyć wkrótce izbie projekt ustawy względem nowej pożyczki 60 milionów franków. Część tej sumy zostałaby użyta na roboty publiczne, a inna część na materyał pod kolej żelazną, i na obwarowanie i upiększenie miasta Antwerpii. Słychać jednakże, że suma potrzebna dla Antwerpii ma być oprócz pożyczki zażądana od izby. Także zajmuje się ministeryum mianowaniem kilku gubernatorów prowincyi.

Włochy.

(Książęta Leuchtenbersey. — Memoryał w sprawie okrętu „Cagliari.")

Neapol, 7go maja. Jak donoszą augsburskiej gazecie powszechnej, została odwleczona podróż Następcy tronu do Niemczy. Młodzi książęta Leuchtenbersey przyjmowani byli bardzo uprzejmie na królewskim dworze.

— Niedawno ogłaszały dzienniki memoryał, jaki wydał rząd neapolitański do swych ajentów dyplomatycznych za granicą. Przed kilkoma dniami doręczony został rezydującym tu reprezentantom mocarstw zagranicznych inny dokument, ułożony prawie w tym samym duchu, co memoryał neapolitański! Jestto odpowiedź na notę hrabi Cavoura z 18. marca, i można uważać ją za stanowcze słowo rządu neapolitańskiego w sprawie „Cagliari."

Niemce.

(Przejazd francuskiego ambasadora do Petersburga. — Twierdza Landau. — Fabryka papieru na akcye. — Konwencya z Rzymem.)

Książę *Montebello*, poseł francuski w Petersburgu, odjechał dnia 14. b. m. z Berlina wraz z żoną i świtą swoją, składającą się z 20 osób, do Szczecina, zkąd okrętem odpłynąć ma do Petersburga.

Niedawno donosili z **Muichowa**, że związkowa twierdza Landau będzie zniesiona. Wiadomość tę zbija stanowczo muichowski korespondent gazety augsburskiej, donosząc natomiast, że od dawna już powzięto zamiar zbudować w Landau warowny szpital, i że budowla jego jeszcze w tym roku ma się rozpocząć.

— Dnia 2go b. m. odbyło się w **Lipsku** zgromadzenie niemieckich księgarzy, na którem naradzano się nad ważną sprawą. Jak wiadomo, postanowili fabrykanci papieru na odbytem niedawno zgromadzeniu w Frankfurcie podwyższyć powszechnie ceny papieru: chcąc przeto uchronić się nadal podobnego podwyższenia ceny, zamyślają księgarzy niemieccy założyć teraz na akcye własną fabrykę papieru.

Ze Sztutgardy donoszą z 13go b. m.: Jaki jest teraźniejszy stan *konwencyi z Rzymem*, tego sprawozdanie przedłożył naczelnik spraw kościelnych i szkolnych wydziałowi stanów. Postanowienia konwencyi podzielone są na trzy klasy. Do pierwszej należy policzyć te punkta, które jak na teraz trudne są do spełnienia, i dopiero za potwierdzeniem stanów mogą wejść w moc obowiązującą; druga klasa obejmuje te postanowienia konwencyi, które wprawdzie mogą być dopełnione i bez potwierdzenia stanów, lecz potrzebują wprzód zezwolenia ordynaryatu biskupiego lub osobnej ustawy rządowej. Do klasy trzeciej należą zresztą te punkta, które wejść mogą w moc obowiązującą zaraz po ogłoszeniu buli papiezkiej w dzienniku ustaw państwa. Zaczem nie sama konwencya, lecz tylko niektóre jej punkta potrzebują potwierdzenia od stanów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie.)

Warszawa, 14. maja. Wychodźca polski, *Stanisław Baliński*, który potajemnie powrócił do Królestwa Polskiego, otrzymał pozwolenie pozostać w kraju na zasadach najwyższego ukazu z 27. maja 1856.

(Sprawa włościańska.)
(Dalszy ciąg programu.)

Prace *stanowcze* komitetów gubernialnych w pierwszym okresie ich istnienia są następujące: 1) Zebranie w jedną całość wiadomości dotyczących obecnego stanu dóbr szlacheckich w gubernii. Całość ta ma być ułożoną z wiadomości nadesłanych przez każdy powiat. 2) Zebranie w jedną całość przedmiotów, na które szlachta podczas narad powiatowych zwróciła uwagę. 3) Roztrząśnięcie wszystkich przedmiotów, mających wejść do składu projektu przepisów o polepszenie bytu włościan dóbr obywatelskich. Przedmioty te mają być roztrząsane stopniowo w takim porządku, w jakim wyszczególnione są poniżej, a stanowcza co do każdego uchwała ma być do protokołu zapisaną. Protokoły takowe mają być spisywane przez osobną komisyę redakcyjną, o której niżej będzie mowa, a następnie, w miarę dalszego rozwoju prac komitetu będą mogły ulegać zmianom; lecz każda zmiana ma być protokólarnie spisaną ze szczegółowem wyjaśnieniem powodów, które takową spowodowały; i nareszcie: 4) Nakreślenie samego projektu przepisów. Praca ta ma być powierzoną osobnej komisyi redakcyjnej, złożonej z trzech, a co najwięcej z czterech członków komitetu. Projekt takowy dla tem łatwiejszego przejrzenia i roztrząśnięcia go w komitecie głównym ma mieć jednakową dla wszystkich gubernii formę, z podziałem na rozdziały, oddziały i paragrafy. Paragrafy mają obejmować ścisły i jasny wykład przepisów uchwalonych, bez żadnych uwag lub wyjaśnień powodów, które skłoniły do przyjęcia takiej lub innej zasady. Powody takowe i względy, objęte w protokołach, mają być wyszczególnione w następstwie czasu w oddzielnym memoryale pod tytułem: przegląd zasad przyjętych przy ułożeniu przepisów dotyczących polepszenia bytu włościan dóbr obywatelskich, i dołączają się do projektu jako osobny dodatek. *Wszystkie prace pierwszego okresu tak przygotowawcze jak i stanowcze mają trwać nie dłużej nad sześć miesięcy.* Sam projekt przepisów ma mieć formę następującą:

Przepisy dotyczące polepszenia bytu włościan dóbr obywatelskich NN. gubernii.

I. Przejście włościan ze stanu poddańczego do obowiązującego terminowo.
II. Znaczenie stanu obowiązującego do pewnego terminu.
III. Prawa obywateli do ziemi.
IV. Urządzenie zagród włościańskich.
V. Oddanie włościanom gruntów do użytkowania.
VI. Obowiązki włościan.
VII. Urządzenie ludzi dworskich.
VIII. Utworzenie gmin wiejskich.
IX. Prawa i stosunki obywateli.
X. Porządek i sposoby wykonywania nowych przepisów.

Rozdział I.

O przejściu włościan ze stanu poddańczego do obowiązującego terminowo.

Ustanie osobistego prawa poddańczego tak de facto jak i we wszystkich aktach.

Udzielenie włościanom obywatelskim osobiście pod względem majątku wszystkich praw służących innym stanom opodatkowanym w państwie. Wyszczególnienie tych praw podług zbioru praw.

Nadanie włościanom obywatelskim nazwy *obowiązanych terminowo.*

Rozdział II.

Znaczenie stanu terminowo-obowiązującego.

Pozostawienie tymczasowe włościan przywiązanymi do ziemi.

Wzbronienie do pewnego czasu przechodu całemi gminami lub wsiami.

Dozwolenie każdemu z osobna włościaninowi lub rodzinie przechodzenia do innego stanu.

Wykonywanie na rzecz obywatela wszystkich powinności przepisanych.

Termin ostateczny wyznaczony dla stanu terminowo-obowiązującego (przechodniego), nie zależny od wykupu zagród.

Rozdział III.

Prawa obywateli do ziemi.

Nietykalność praw obywateli do posiadania całego obszaru gruntów.

Urządzenie gospodarcze podług własnego planu.

Prawo do zaciągnięcia pożyczki na dobra i ich sprzedaży.

Prawo obywatela do bogactw kopalnych, lasów i wód na wszystkich w ogóle gruntach jego majątku, z wyjątkiem zagród wykupionych. (D. c. n.)

Turcya.

(Wojska do Hercegowiny. — Wiadomości bieżące. — Protest Korfiotów. — Sprawa niezawisłości sądownictwa.)

Konstantynopol, 8. maja. Upłynionej soboty odeszły ztąd znaczne posiłki do korpusu armii w Hercegowinie. Piechota, strzelcy i artylerya odpłynęły śrubowym liniowym okrętem Pejki Zaffer i dwoma parowemi fregatami, aby równie jak dawniejsza wyprawa wylądować w Klcku na dalmatyńskiem wybrzeżu. Te posiłki obliczają na 4000 ludzi. Większa część należy do 5. i 6. pułku załogi w Konstantynopolu. Z 3. pułku znajduje się tam także jeden batalion. Tureckiemu rządowi powiodło się załatwić serbskie sprawy, i dać przytem uczuć sułtańską władzę. Ettem Basza właśnie wrócił z swej misyi, którą załatwił nad spodziewanie spiesznie, a to właśnie jest największą zasługą tego dyplomaty.

Konzulowie Francyi i Austryi uspokoili plemiona na Libanie. Z Aten piszą, że joński parlament na wyspie Korfu założył na nowo protest przeciw angielskim fortyfikacyom na wyspie.

P. Prokesch, austryacki internuncyusz, przyrzekł swe pośrednictwo w zachodzącym między Turcyą a Grecyą sporze względem kompetencyi własnego sądownictwa. Lord Redcliffe ma tu przybyć w miesiącu czerwcu, i przedłoży swe pismo odwołania. Serbscy senatorowie wydani Porcie, zostali do Brussy internowani. Król Otto wyjedzie w lipcu do Monachowa.

Azya.

(Stan rewolucyi chińskiej.)

Dziennik *Presse* pisze z Szanghai z 10. marca: „Dwóch handlarzy sznycerskiemi wyrobami przywieźli ciekawe wiadomości z Nankinu z pierwszych dni lutego: Rewolucya pod Taj-Ping-Wangiem po klęsce patryotów w Czin-Kiang-Fu i Kua-Czu, wzmogła się na nowo do dawnej swej siły. Właśnie utrata a raczej opuszczenie tych dwóch obwarowanych forpoczt Nankinu, wskazało stronnictwu potrzebę przyłączyć się ściślej do chorągwi zatkniętej w Kiang-Su przed ośmią laty. Jestto rzeczą udowodnioną, że jeżeli mandaryni przyszli w posiadanie Czin-Kiang-Fu i Kua-Czu, to stało się to jedynie z dobrowolnego ustąpienia wojsk Tai-Ping-Wanga, któremu za tę grzeczność zapłacono 300.000 uncyi srebra. Wiadomość o szturmie przypuszczonym dnia 28. grudnia jest jednak pomimo tego wszystkiego prawdziwą. Cesarskie wojska wstydziły się zdobywać bez oporu dwa miasta, które przed pięcią laty zostały im odebrane przemocą, więc przypuściły pozorny szturm, po wkroczeniu do miast katowano spokojnych mieszkańców, jak gdyby się byli najuporniej bronili. Co do garnizonów tych miast, to te wyszły w najlepszym porządku do Nankinu, gdzie dyktator przyjął ich uroczyście. „Tatarzy“ przemówił do nich „są już bliscy upadku: jasny dowód jest upokorzenie jakiego Hien-Fung doznaje od barbarzyńców zachodu, upokorzenie, które ów tak zwany syn nieba znosić musi przy powszechnem oburzeniu. Nietroszczmy się o cudzoziemców i kończmy nasze dzieło. Chiny będą nasze, gdyż my jesteśmy prawdziwi Chinowie, potomkowie Hanów.“ W dwa dni później miał naczelnik nowej dynastyi wielki przegląd, podczas którego liczyli w stolicy powstańce niemniej jak 180.000 obrońców rewolucyi. Po przeglądzie przysięgła armia Taj-Ping-Wanga przed ołtarzem wystawionym Bogu Chang-Ti, że będą walczyć do ostatniej kropli krwi za oswobodzenie chińskiego narodu i wygnania Mandżurów. Po przysiędze ofiarowano wołu, jagnię i świnię, lano z naczynia wonieiące wino, poczem rozeszli się śród huku dział, tam-ta-mu i trąb. Każdy legion otrzymał nową czerwoną chorągiew z napisem „Nieograniczone poświęcenie za ojczyznę.“ W takim składzie rzeczy, tylko interwencya obcych mocarstw za tatarską dynastyą mogłaby być zgubną dla stronnictwa Taj-Ping-Wanga, tego jednak zaledwie można przypuścić, a rząd Mandżurów w Chinach jest więcej zagrożony niżli kiedykolwiek.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 17go maja. C. k. korweta Karolina zawinęła tu wczoraj.

Wenecya, 16. maja. Nowy patryarcha Ramazzotti odprawiał wczoraj swój wjazd; dziś nastąpi instalacya.

Paryż, 15. maja. Dzisiejszy *Monitor* donosi podług wiadomości z Raguzy, że wojska tureckie wkroczyły do Valozaru i Vittorne, podpaliły te wsie i obsadziły wzgórza pod Grahowem. Montenegryni w 5000 ludzi bronili się walecznie, utrzymali swe pozycye i stracili tylko 200 ludzi. Grahowo obrócono w perzynę. Przy odejściu poczty trwała jeszcze walka.

Londyn, 15. maja. Na wczorajszem zgromadzeniu u lorda Palmerstona znajdowało się 206 członków parlamentu. Zdaje się, że Roebuck będzie głosował przeciw wnioskowi Cardwella. — Pan Annesley, dotąd konzul w Rydze, został mianowany konzulem w Amsterdamie.

Turyn, 16. maja. Jeden z pierwszych tutejszych domów handlowych zawiesił wypłaty. Długi wynoszą trzy miliony lirów. Wczoraj otworzono znowu część kolei żelaznej do Stradelli.

Z **Rzymu** piszą pod dniem 12. b. m.: Wczoraj zrana oddawali wizytę Ojcu świętemu w Porto d' Anzia Ich Mość Królestwo Neapolu i Infant Don Sebastian. Dla burzy na morzu nocowali Ich Mość Królestwo w Porto d' Anzia. — Dnia 10go b. m. umarł kawaler Prospero Bernini, ostatni potomek z rodu artysty Lorenzo Bernini. — Bustella z Toskanii przedłożył rządowi plan towarzystwa żeglugi parowej z kapitałem fundacyjnym 10 milionów szkudów na 6%. — Jego Świątobliwość Papież ofiarował Overbeckowi trzy wielkie złote medale.

Kurs lwowski.

Dnia 19. maja		gotówka zł.r.	gotówka kr.	towarem zł.r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	33	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	40	80	5
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	45	80	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	—	83	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19 maja.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	80	—
„ dawał „ „ za 100	79	30
„ żądał „ „ za 100	—	-
Wartość kupona od 100 złr.	1	32

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 — $84\frac{1}{16}$. — Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 — 95 Lomb. wen. pożyczki z 5% $97\frac{3}{4}$ — 98 Obligacye długu państwa 5% $82\frac{5}{8}$—$82\frac{3}{4}$ det. $4\frac{1}{2}$% $72\frac{5}{8}$—$72\frac{3}{4}$, det. 4% $65\frac{1}{8}$—$65\frac{1}{4}$, — detto 3% 50—$50\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{4}$—$41\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$ — $16\frac{1}{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłata 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% $94\frac{1}{2}$ — 95 Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $92\frac{1}{4}$—$92\frac{1}{2}$, detto węgier. $80\frac{5}{8}$—$81\frac{1}{4}$, detto galic. $80\frac{1}{4}$—$80\frac{1}{2}$, detto siedmiogr. $79\frac{1}{2}$—$79\frac{3}{4}$, detto innych krajów koron. 84 — 86 Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 64—$64\frac{1}{2}$ — Pożyczka loter. z r. 1834 311 — 312 Detto z roku 1839 $129\frac{1}{4}$— $129\frac{1}{2}$ — Detto z r. 1854 $109\frac{1}{2}$—$109\frac{3}{4}$. Renty Como $15\frac{3}{8}$—$15\frac{5}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 78 - 79. — Półn. Oblig. Prior. 5% 87 - $87\frac{1}{4}$.— Glognickie 5% 81—$81\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86 — 87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88—89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109—110 — Akcyi bank. narodowego 972 - 973. — Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 239—$239\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $114\frac{1}{2}$ - $114\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. — Detto półn. kolei $170\frac{1}{4}$—$170\frac{3}{8}$ Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $274\frac{3}{4}$ — 275. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{4}$—$100\frac{1}{2}$. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $91\frac{3}{4}$—92 — Detto cisańskiej kolei żel. 100 — $100\frac{1}{8}$ Detto Lomb.-wen. kol. żel. 242—243 Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $186\frac{1}{4}$—$186\frac{3}{4}$. Detto losy tryest. 111 — $111\frac{1}{2}$. Detto tow. żegl. parowej 540 - 541. Detto 13. wydania 102 — $102\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 370 — 372 Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 70—72. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 82 — $82\frac{1}{2}$ Windischgrätza losy $25\frac{1}{2}$—$25\frac{3}{4}$. — Waldsteina losy $27\frac{1}{2}$—$27\frac{3}{4}$. Keglevicha losy 15 —$15\frac{1}{4}$. — Ks. Salma losy $42\frac{1}{2}$—$42\frac{3}{4}$ St. Genois $39\frac{1}{2}$—$39\frac{3}{4}$ Palffego losy $38\frac{1}{4}$—$38\frac{1}{2}$. Clarego $37\frac{1}{2}$—$37\frac{3}{4}$

Amsterdam 2 m. 88 l. Augsburg Uso $105\frac{3}{4}$. Bukareszt 31 T. $261\frac{1}{2}$. Konstantynopol 31 T. —. - Frankfurt 3 m. $105\frac{1}{4}$ l. —. — Hamburg 2 m. $77\frac{3}{8}$ Liwurna 2 m. $105\frac{1}{2}$ Londyn 3 m. 10 — $17\frac{1}{2}$ — Medyolan 2 m. $105\frac{1}{4}$. Paryż 2 m. $123\frac{1}{2}$ Cesarskich ważnych dukatów agio $8\frac{3}{8}$ — $\frac{1}{2}$. Dtto koron. 14 12 —. Napoleons'dor 8 17 -$17\frac{1}{2}$. Angielskie Sover. 10 18 – 19. Imperyał Ros 8 27 — 28. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19 maja.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{5}{8}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$ % —; 4% —; 3% —; $2\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854 $83\frac{3}{4}$. Ob banku Akcye bankowe 970. Akcye zakładu kredytowego 235. Akcye kolei półn. po 1000 złr. 1685. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłata w ratach —; detto z pełną wpłatą $272\frac{3}{4}$; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. 539. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. 365. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 zlr —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $80\frac{1}{4}$. detto węgierskie $81\frac{3}{16}$. Amsterdam —. Augsburg $105\frac{3}{4}$. Bukareszt —. — Konstantynopol —. Frankfurt $105\frac{1}{4}$. Hamburg $77\frac{3}{8}$. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 17. Medyolan $105\frac{1}{8}$. Marsylia —. Paryż $123\frac{3}{8}$. Agio duk. ces. $8\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. maja.

Hotel rosyjski: P. Malinowski Miecz., z Rosyi.

Hotel Langa: PP. Sokołowski Jul., z Werchraty. — Nemethy Rudolf, c. k. podpor., z Marburga.

Hotel europejski: PP. Kronnstein Hip., z Krechowa. — Poten Kar., c. k. podporucznik i Poten Fryd., z Glinian. — Wilczyński Waler., z Husiatyna. — Rakowski Ant., z Husiatyna.

Hotel Kuhna: P. Tergonde Teod., z Łodziny.

Hotel Śliwińskiego: P. Wysocki Floryan, z Hrehorowa.

Do pomieszkania prywatnego: PP. Batowski Alexan., z Kulikowa — Hr. Sołtykow Alex., z Moskwy. — Wybranowski Leon, z Drohiczowki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. maja.

PP. Dobrzański Stan., do Daszowa. — Handler Franc., do Porubna. — Lewicki Ant., c. k przeł. pow., do Szczerca. — Motiaszek Tomasz, do Baszni. — Nemesch de Beharfalva Kar., c. k. rotm., do Gródka. — Posuchowski Mich., do Tarnopola. — Rosnowski Fel., do Przeworska. — Torosiewicz Jan, do Wolicy. — Wiktor Tad., do Świrza. — Zwolski Jul., do Bryńca zagórnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 326.64	+ 10.9°	75.2	północny sł.	jasno
2. god. popoł.	326.53	+ 16.5°	50.4	„ mier.	[illegible]rno
10. god. wiecz.	326.85	+ 11.9°	57.6	„ cich.	[illegible]

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Der Freischütz.**“ (Wolny strzelec.)
Jutro na scenie polskiej: **Gabryela,**“ dramat w 5 aktach z francuskiego.

KRONIKA.

Dziennik „Times“ ogłosił temi dniami korespondencyę Williama Russel z Indyi w jaki sposób używa elektrycznego telegrafu indyjska armia. Korespondent powyższego dziennika p. Bussel przypisuje wynalezienie tego telegrafu pewnemu angielskiemu oficerowi i utrzymuje, że telegraf tego rodzaju został dopiero po raz pierwszy i to w indyjskiej kampanii użyty. Jedno jak drugie jest mylne. Fabrykant powozów Józef Neus przywłaszcza sobie pierwszeństwo tego wynalazku, oraz udowadnia listem przesłanym do dziennika „National Zeitung“, że już przed siedmią laty robił użytek z swego wynalazku. W tym liście pisze: Pierwsze, chociaż jeszcze bardzo niedokładne próby elektrycznym telegrafem na wojskowe potrzeby robiła cesarsko-austryacka jeneralna komendaw obozie pod Ołomuńcem w 1851 roku. Zgromadzeni tam Monarchowie i wysocy oficerowie uznali zaraz ważność tego przedmiotu i mianowali natychmiast rozpoznawczą komisyę, której jako technik zostałem przydany. Gdy jednak prace komisyi przedłużały się coraz bardziej, a większość oficerów inżynieryi należących do tej komisyi, została przeznaczona do innej służby, poruczono mnie samemu, ustawić elektryczny polowy telegraf, na co otrzymałem potrzebny materyał i ludzi. Po szecciumiesięcznej pracy była ukończona pierwsza stacya wystawiona na próbę wśród zimy z Wiédnia do Tulln, — 4 mile, wprost przez góry i śnieg gdzieniegdzie 10 stóp wysokości i przez 2000 stóp głębokie parowy, — aby donieść do Wiédnia o krach. Próba powiodła się jak najlepiej, a ponieważ wkrótce potem podczas manewru w polu, okazał się ruchomy telegraf bardzo praktycznym, zatem można było uważać to zadanie za rozwiązane. Zaraz potem wydał Jego Mość Cesarz rozkaz, aby ruchome polne telegrafy zaprowadzone zostały na przyszłość w każdym korpusie armii, oraz aby dla każdego korpusu przyrządzono natychmiast dwie stacye telegraficzne. Cesarsko-rosyjski rząd dowiedział się o tym wypadku i poruczył mi za pozwoleniem austryackiego rządu przyrządzenie podwójnej ruchomej stacyi w długoś[illegible] mil, które ukończyłem przy pomocy panów Siemens i Halske. W 1855 roku oddałem te stacye w Warszawie, gdzie do obsługi tego telegrafu potr[illegible] dzi przybyli już z Petersburga; po sześciotygodniwych ćwiczeniach [illegible] się tak dalece, że wciągu 17 minut mogli założyć i zebrać telegraf w długości jednej wiorsty. W tym samym czasie przypadło oblężenie Sebastopola, a gdy Cesarz Mikołaj odjeżdżał do Krymu, otrzymałem rozkaz, towarzyszyć mu z telegraficzną stacyą. Aż do Nikołajewa postępowaliśmy za Cesarze[illegible] w 60 do 80 pocztowych koni; wszędzie gdzie bawił Cesarz dłużej jak godzinę, połączano mój telegraf z głównym telegrafem, zatem komunikowano się z Petersburgiem. Tem samem okazała się doskonałość i użyteczność mego systemu nad wszelkie spodziewanie tak dalece, że Cesarz obdarzył mię nietylk[illegible] najzaszczytniejszem wyszczególnieniem, ale oraz poruczyl mi urządzić drugą podwójną stacyę dla zachodniej armii, co ukończyłem w ciągu dziewięciu miesięcy, i także wspólnie z panami Siemens i Halske. Pierwsza stacya [illegible] pod Sebastopolem i świadczyła rosyjskiej armii tak wielkie usługi, że ściągnęła na siebie uwagę związkowych Za pośrednictwem lorda Westmoreland [illegible] czas angielskiego posła w Wiédniu rozpoczęto ze mną układy względem [illegible] dzenia jednej stacyi na angielski rachunek, ja jednak niemogłem wtedy [illegible] podobnej propozycyi i dałem tylko wzór elektrycznego stosu i potrzebne rysunki. Oto są dowody, że ten wynalazek niepochodzi z Anglii oraz że nie w indyjskiej kampanii został po raz pierwszy praktycznie użyty.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*